

# Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132. Telefon № 32.

CENY E WENIAJ:

W Łodzi z odnośnikiem do domu miesięcznie mk. 5,50  
Z przysyłką pocztową „ 6,40

Cena pojedynczego numeru 25 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedziele i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie.  
Redaktor przyjmuje od 6 do 7.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem mk. 3.—  
I w tekście nad telegramami—mk. 4.—. Reklamy po tekście (4 szp.) — mk. 2,25 Nekrologja (4 s pakt.) mk. 1,50. Zwyczajne ogłoszenia (6 szp.) — 1.—. Drobne ogłoszenia 15fen. za wyraz  
Każde ogłoszenie najmniej mk. 1,50.  
Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej.

Z Warszawy i z biur ogłoszeniowych warszawskich ogłoszenia dla „Straży Polskiej“ przyjmuje wyłącznie **Centralne biuro ogłoszeniowe Związku prasy prowincjonalnej** — Zgoda № 1 w Warszawie.

**Teatr Polski**  
Dzielnia 18,  
poddyrekt: Fr. Rychtowski-go.

Niedziela, 19 października o godz. 8 popoł.  
**„POPYCHADŁO“**  
Sztuka w 5 akt. J. Sautkiewicza.

Niedziela 19 października o godz. 8-ej wiecz.  
**„Tamten“**  
Sztuka w 5 akt. J. Maska (G. Zapolskiej)

Poniedziałek, 20 października r. b.  
Występ **Laury Duni**.  
**Dzień zaduszny**  
Sztuka w 8 akt. H. Hejermansa.

## Wielkopolanie rozbili bolszewików pod Bobrujskiem. Koniec rządów sowieckich. Powstanie w Petersburgu.

### Chwila krytyczna.

Przez Związek robotników rolnych został proklamowany strejk rolny. W-cami minister spraw wewnętrznych. Bez użycia siły przez Związek przedstawione za niemożliwe do przyjęcia. Nie miały one zgola charakteru ekonomicznego, ale politycznego.

Terorem Związek chciał wymócić na rządzie uwolnienie za czyny występne wobec państwa aresztowanych a także cofnięcie okólnika ministerialnego, który miał przestrzegać spokoju państwowego.

Przyjęcie tych warunków byłoby niczem innym, jak tylko kapitulacją wobec bolszewizmu. Zaden rząd nie mógł pójść na politykę ustępstw wobec czynników, które są zupełnie antypaństwowo usposobieni.

W rozrzuconej obecnie broszurze komunistycznej „Trzecia Międzynarodówka“ odeszła biura trzeciej Międzynarodówki tak określa cel walki: „Zrzucić przekięte jarzmo niewoli, zwycięską stopę oprzeć na piersiach dzisiejszych katów i dręczycieli i dać ludzkości nowe życie, nowe słońce przed nią rozpalić—oto cel tej walki bohaterkiej.“

Obecną politykę polską odeszła cytowana tak charakteryzuje: „Dla osłabienia siły proletariatu, zdemoralizowania go i rozdwojenia jego szeregów Polska Piłsudskich i Daszyńskich, działając wśród najciemniejszych mas nawołuje do żydowskich pogromów i organizuje je, sprawiając krwawą łaźnię najuboższemu warstwowi narodu żydowskiego“...

Dość cytaty. Dają one obraz, z której ręki pochodzą i czym interesom służą.

A wydana świeżo pod datą 6 października odezwa „Komunistycznej partji robotniczej Polski“ (tak brzmi urzędowy tytuł partji bolszewickiej w Polsce) „do ludu pracującego na roli“, stawiając program zupełnej socjalizacji i całkowitego wywłaszczenia bez wykupu, zaznacza iż taka reforma rolna może być przeprowadzona „nie przez sejmy i parlamenty, jeno przez długotrwałą walkę prowadzoną wspólnie z robotnikami miast, jeno przez rewolucję robotniczą“. Celem zaś tej rewolucji jest „wywłaszczenie wszystkich banków, fabryk, kopalń, domów, maszyn, narzędzi, inwentarza i surowca, odebranie siły zbrojnej, zawarcie sojuszu braterskiego z ludem pracującym wszystkich krajów,



### 4-ta Polska Loteria kasowa Na Inwalidów Wojennych

Warszawa, Trębacka № 12.

Na 40,000 losów 20,000 i 1 premj wygrywają razem 4 MILJONY 462 TYSIĄCE Mk. Największa wygrana 350.000 Mk.

Cena losu w każdej klasie 28 mk., 1/2 losu 14 mk., 1/4 losu 7 mk., 1/8 losu 3mk. 50fen.  
Ciągienie V klasy trwać będzie od 20 października do 21 listopada 1919 r. Repr. zentant na Łódź i Okr. Łódzki, Jan Zółtowski, Piotrkowska 130.

**Plany m. Łodzi**  
są do nabycia  
w Drukarni i Hurtowym  
Składzie Papieru  
**A. J. Ostrowskiego**  
Łódź, ul. Piotrkowska 55.  
Telefon 854.

jest utworzenie rządu, który robotnicy wsi i miast przez swoje rady delegatów robotniczych wybiorą. Liczą tylko na siebie, na swą gotowość bojową, na swą wytrwałość i siłę. Strejkujcie, walczcie!

Po powyższym nikt żadnych złudzeń mieć nie może co do charakteru ostatecznego i ostatecznego celu proponowanego obecnie strejku. Przypomnieć zechce czytelnik, iż cytowaliśmy wskazania bolszewickie dla Polski, polegające na wytwarzaniu fermentu wewnętrznego, na zorganizowaniu bezrobocia rolnego, a gdy się uda nawet powszechnego.

Oto stajemy wobec generalnego ataku bolszewickiego. Odkładany mniej więcej od 29 września wybuch w chwili obecnej. Mierzą się siły narodu z czynnikami anarchoi. W ciągu dni najbliższych pojawią się odezwy stronnictw sejmowych Związku Ludowo-Narodowego i ludowców zjednoczonych w tej sprawie. Tugutowcy, których wódcą Poniatowski w Sejmie na jednym z ostatnich posiedzeń bardzo energicznie występował przeciwko ustawie o ochronie zbiorów, obecnie wycofują się z karkołomnej imprezy i wysyłają telegramy, a możliwe że nawet wszczęw ich nosio-

### Północne Towarzystwo Agenturowe i Ekspedycyjne

Sp. z ogr. odp.

WARSZAWA — WIDOK № 8

otworzyło **ODDZIAŁ w ŁODZI** przy ulicy **Benedykta № 1.**

ODDZIAŁY I ZASTĘPSTWA: Częstochowa, Herby Pr., Mława II, Ilowo, Górnisk, Kąkolowo, Londyn, New-York, Stockholm, Bazylea, Zurich, St. Gallen, Buchs, Paryż, Bruksela, Verriers, Genua, Bukareszt, Galaz i Wiedeń.

Import.

Eksport.

### Zarząd Państwowej Szkoły Zawodowej dla Dziewcząt Przy ul. Wólczańskiej 154

zaprasza osoby interesujące się rozwojem szkolnictwa naszego, oraz rodziców i opiekunów zapisanych uczennic na nabożeństwo mające się odbyć dn. 21 b. m. o g. 9 i pół rano w kościele św. Stanisława Kostki, a następnie na uroczystość poświęcenia lokalu szkolnego.

wie się po kraju rozjadą w celu przeciwdziałania agitacji, podkopującej był Polski. Cały Sejm poza stronnictwem socjalistycznym i grupą Stapińskiego, o której nikt nie wie, jak myśli, a której leader znikł akuratnie teraz z Warszawy jest jednomyślny.

W najtrudniejszym położeniu znaleźli się pepees. W sekretarjacie Związku robotników rolnych stanowią mniejszość, prywatnie przywódcy ich potępiają strejk, ale ze względów oportunistycznych muszą dostroić się do ogólnego tonu.

W sejmie toczą się narady komisji spraw zagranicznych i wojskowej. Narady są tajne. Ale jest tajemnicą polityczną, iż mowa na nich o kampanii zimowej.

Owóż właśnie tam wiceminister Skrzyński zwrócił się do posła Daszyńskiego z apelem, aby wobec położenia politycznego, wobec nierozwiązanej sprawy naszych granic wschodnich w imię dobra powszechnego oddziaływał na swych adherentów i powstrzymał strejk rolny. Pan Daszyński wygłosił wielką mowę za zaniechanie wojny, ale rozwiązanie sprawy wschodnich granic nie podał a tym mniej nie odpowiedział na apel wicemin. Skrzyńskiego. Znaleźliśmy za to odpowiedź na pierwszej stronie jednego z ostatnich Nr robotnika: oto komitet wykonawczy PPS. podejmuje strejk, popiera go a w danym razie gotów jest poprzeć go jeszcze czynniej przez zorganizowanie strejku generalnego.

Tak PPS. stanęła całkowicie w ogonie bolszewickim. Podczas obrad wspólnej komisji wojskowej i zagranicznej pos. Niedziałkowski tak samo groźby strejku powszechnego ponowił.

A w prywatnej rozmowie jeden z posłów socjalistycznych mówił:

— Wiemy, że strejk na dobre państwu nie wyjdzie. Wiemy, iż się nie uda. Wiemy, że go rząd złamie. Ale nie my winę ponosimy. Winni są posłowie Związku Ludowo-Narodowego, iż na ostatnim posiedzeniu sejmowym swym wnioskiem o przeciwdziałanie strejkom zdogingowali rząd. To ostatnia reakcja. Reakcyjny jest rząd, reakcyjny Sejm, reakcyjni chłopcy, reakcyjny już jest Belweder.

Ruch obecny przeczyszcza atmosferę. W obronie najistotniejszych podstaw bytu do obrony stają wszystkie obozy polityczne i wygradzają się od socjalistycznych eksperymentów. Chcą mieć bowiem Polskę-polską, a nie „Polskę Róży Luxemburg”, o której marzą odezwy komunistyczne.

## Telegramy.

### Komunikat Sztabu Generalnego.

Warszawa, 18 października (PAT.)  
Front litewsko-białoruski.

Prowadzona w rejonie Bobrujska akcja wypadowa oddziałów wielkopolskich pod dowództwem generała Konarzewskiego zakończyła się zupełnym rozbiem wojsk bolszewickich, zagrażających Bobrujskowi. Wzięto 1500 jeńców, 4 działa, 22 karabiny maszynowe, pociąg pancerny, wielką ilość amunicji i bogatego materiału technicznego.

Na południe od Połocka w okolicy Pyszna zacięto walki.

Na odcinku poleskim jeden z naszych oddziałów rozbił nieprzyjaciela pod Szelowicami, poczem wycofał się na poprzednio zajmowane stanowisko.

Front Wołyński:

Spokój.

Wz. szefa sztabu generalnego  
pulk. Haller.

### Powstanie w Piotrogradzie.

Wiedeń, 18 października (PAT) — B. K. donosi z Berlina pod datą 17 b. m. Według informacji z Londynu w Piotrogradzie wybuchł ruch przeciwko rządowi bolszewickim. Powstanie rozpływa się.

# Wieści z Gdańska.

**Gdańsk, 15 października, (PAT).** Około 500 polskich robotników opuściło Gdańsk z tego powodu, że niemieckie państwowe i prywatne przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe wydalają z braku pracy przeważnie w pierwszym rzędzie Polaków.

**Gdańsk, 18 października, (PAT).** W sprawie gdańskich zakładów państwowych wyzywa stowarzyszenie urzędników polskich zatrudnionych w państwowych przedsiębiorstwach w Gdańsku memorjał do rządu polskiego.

**Gdańsk, 15 października (PAT).** Projekt konstytucji przedłożony przez socjalistów większości na ostatnim posiedzeniu przygotowawczego wydziału konstytucyjnego odesłano do specjalnej komisji, gdyż z powodu spóźnionego przedłożenia kierownicy poszczególnych partii nie mogli zająć stanowiska.

W ciągu obrad nad projektem pana Sahma nadburmistrz w uzasadnieniu artykułu, tyającego się języka urzędowego, powoływał się na notę dodatkową traktatu pokojowego, w której wyrażono, że Gdańsk jest przeważnie niemiecki i że tylko dla

### W sprawie uznania konstytuandy estońskiej.

**Warszawa, 18 października, (PAT).** Telegram wiceministra Skrzyńskiego w sprawie uznania przez Polskę konstytuandy estońskiej brzmi jak następuje: Panie Ministrze! W odpowiedzi na list przesłany do delegacji polskiej przy konferencji pokojowej ma zaszczyt zakomunikować, że rząd polski gotów jest uznać konstytuandy estońską, jak również rząd wybrany przez nią, za czynniki niezależne w zasadzie do chwili, w której konferencja pokojowa wręczy Estonii statut odpowiadający życzeniom narodu estońskiego. Rząd polski ma nadzieję, że wspólne interesy obu krajów jak i obopólna sympatja utwierdzą w najbliższej przyszłości między Estonją a Polską więzy przyjaźni a zgodnego współdziałania. Z tego względu rząd polski radby przyjąć w Warszawie przedstawiciela Estonji i równocześnie uprasza o przychylnie przyjęcie specjalnej misji polskiej pod przewodnictwem pana Bułafa udającej się do Rewla w celu nawiązania stosunków z Estonją.

Korzystam z okazji by przesłać Panu Panie ministrze wyrazy głębokiego szacunku. Wilno 6 października, podpisano Skrzyński.

### Ameryka - Gdańsk.

**Gdańsk, 15 października (PAT).** — Amerykanie towarzystwo Trans and Canada Steamship Company zamierza utworzyć w niedługim czasie linję parową z Ameryki do Gdańska. Dlatego utworzono już przed kilku miesiącami biuro w Gdańsku. Pierwszy parowiec „Chardwill” opuścił Nowy Jork i znajduje się w drodze do Gdańska. O trzy tygodnie będzie kursować jeden parowiec z Ameryki do Gdańska i z Gdańska do Ameryki.

### Jarmark w Gdańsku.

**Gdańsk, 16 października (PAT).** — Jak wiadomo w roku 1920 odbędzie się w Gdańsku wielki jarmark na wszelkiego rodzaju towary. Na pokrycie kosztów urządzania tego jarmarku postanowiła gmina miejska w Gdańsku wyasygnować 200,000 marek.

### 5000 amerykańskich żołnierzy na Górny Śląsk.

**Berlin, 18 października (PAT)** — Pisma tuższe donoszą, że z Nowego Jorku wyjechał oddział amerykański złożony z 5 tysięcy żołnierzy. Oddział ten wyładuje w Brest, aby zastąpić amerykańskie wojska okupacyjne, które mają być wysłane na Górny Śląsk.

### Von der Goltz pod Rygą.

**Wiedeń, 17 października (PAT)** — „Telegraphen Compagnie” donosi z Berlina. „Berliner Tageblatt” podaje, że gen. von der Goltz przesłał żołnierzom 6 korpusu gratulację z powodu sukcesów odniesionych pod Rygą. Generał dodał w swoim telegramie, że dołoży wszystkich sił, ażeby wojska te zaopatrzyć we wszystko czego potrzebują.

tego odłączono Gdańsk od Niemiec, aby zabezpieczyć Polsce wolny dostęp do morza. Zastępca Polski, pan dr. Kubacz podniósł, że stanowisko pana Sahma byłoby urawnoważone, gdyby Gdańsk pozostał państwem suwerennym. W interesie ententy jednak nie leżało, utworzyć z Gdańska nowe państwo niemieckie. Związek Gdańska z Rzeszą niemiecką zostanie zerwany. Gdańsk będzie państwem autonomicznym, w którym wszyscy obywatele będą równo-uprawnieni. W państwie gdańskim wielka część urzędów przejdzie w ręce polskie. Poza tem sprowadzi się tu dużo Polaków. Ci nie umieją po niemiecku i można im zabronić używania języka polskiego. Musimy się z tą możliwością liczyć, że Gdańsk pewnego dnia będzie przeważnie polskim. Nie można też stawiać Gdańska na równym poziomie z Polską, gdyż ta jest państwem suwerennym, Gdańsk zaś tylko autonomicznym, stojącym pod opieką związku narodów i w którym Polska posiadać będzie wszystkie prawa.

Po przemówieniu mówców innych partji politycznej przekazał projekt pana Sahma tej samej komisji, do której odesłano projekt socjalistów większości.

## Petlura humanitarny.

Wojska Denikina zajęły od początku wrogie stanowisko wobec Ukraińców i przystąpiły natychmiast do ich rozbrojenia.

Wobec tego wojska ukraińskie w interesie mieszkańców opuściły miasto, nie chcąc dopuszczać do walk ulicznych.

Tak skarżył się przed Europą Ataman Petlura, zapewniając jednocześnie o swej życzliwości dla koalicji i gotowości do walki z bolszewikami.

A było to w połowie września w cztery tygodnie po przybyciu do Warszawy delegacji ukraińskiej. Dowiedzieliśmy się wówczas, oś pp. posłów, że armja Ukraińska liczy 250.600 doskonale wyćwiczzonego żołnierza, że sfera kierownicza ukraińska pałają żądzą ułożenia znośnych stosunków z Polakami i że po to jedynie przybyli do Warszawy.

Pod wpływem tych informacji dokonał się wówczas na łamach prasy tajemniczonej i powołanej zniemieniny przewrót.

Znikły naraz trapiące „Gazetę Polską” wątpliwości co do celów pochodu naszego na Wschód, natomiast ukazały się gorące słowa zachęty — aby rząd zawarł sojusz z Petlurą i broń „Ukrainy Samostijnej” nie tylko przed bolszewikami, lecz i przed Denikinem.

Zanim jednak na Miodowej zdołano urzeczywistnić „genialny ten projekt” ćwierć milionowa doskonale wyćwiczona armja Petlury została nagle opanowana humanitaryzmem i opuściła Kijów bez strzału ku wielkiej konstuzji warszawskich obrońców „państwa kijowskiego”.

Czemże się tłumaczy ten nagły wpływ uczuć humanitarnych w obozie Petlury? Wszak w tym samym Kijowie wspierał on bolszewizm już w październiku 1917 r. chował się przed Murawjewem za plecami mieszkańców w lutym 1918 i tem spowodował zbombardowanie całego miasta, sam bombardował je w grudniu tegoż roku, a w Odesie w sposób bestjałski mordował wziętych do niewoli w grudniu 1918 r. oficerów.

Skądże humanitaryzm wobec Denikina, skąd minorowy ton protestu, niemniej minorowy ton memorjału, złożonego towarzyszom zebranym i utrzymywanym na koszt Niemiec w Lucernie na tak zwany kongresie socjalistycznym?

Nawet specjalnie wydawany od miesiąca w Paryżu gadzinowiec dwutygodniowy p. t. „Gastern Europe” nie zawiera w artykułach Ukraińców zwykłych zapewnień o potęgę rozległości i innych pierwiastkach Ukrainy.

Wielkość prawdziwa Ukrainy, jej apogeum — to jesień 1917. Były to czasy najmówniejszego z polityków Kiereńskiego, kiedy prawdziwą wielkość mierzoną długością mowy, liczebnością wniosków, stanowczością uchwały, wrażeniem dobrze zorganizowanego pochodu. Wówczas władza Rady Centralnej sięgała od okopów niemieckich na zachodzie aż do krainy Złotego Runa.

To były dobre czasy, ale niestety zniknęły.

W parę miesięcy później już nie starczyły noty ani rabowanie bezbronnnych mieszkańców. Przyszło trochę bolszewi-

**SALA KONCERTOWA**  
Wtorek d. 21., Sroda d. 22. b. m. o g. 4.15 pp.

## Prof. Cezary Jellenta

wygłosi dalszy ciąg wykładów literatury Polskiej.

3. MICKIEWICZ: Utwory młodzieńcze. MICKIEWICZ jako krytyk. Poglądy krytyczne Kaz. Brodzńskiego i M. Machnackiego.
4. Szkoła ukraińska poetów, Maleszewski, Goszczyński, Zaleski. MICKIEWICZ: Analiza estetyczna.

Bilety u Alfreda Straucha, od godziny 3-ej w Kasie Sali Koncertowej.

### Blokada portów morza Bałtyckiego.

**Wiedeń, 17 października (PAT)** — Wied. B. K. donosi z Berlina: Niemiecka delegacja pokojowa w Wersalu otrzymała od niemieckiego polecenia, aby pociągnięta u ententy kroki z powodu blokady portów morza Bałtyckiego, a w szczególności z powodu rozszerzenia tej blokady na wody terytorjalne. Rząd niemiecki polecił delegacji, aby wobec ententy pociągnięta na to, że blokada może pociągnąć dla Niemiec zgubne skutki gospodarcze.

ków, trzeba było się bić, potem znowu wypadło się bronić od Niemców, potem znowu od bolszewików.

Ani notą, ani przemówieniem ani uchwały nie można było tej sprawy załatwić. Wówczas dla Imperjum Ukraińskiego zainstalowanego świeżo na Czarnym morzu i już odgrzewającego wspomnienia czajek kozackich pod Carogrodem, nadeszły czarne dni. Najczarniejsze jednak przyszły wówczas, gdy od zachodu i północy stanęły wojska polskie, od wschodu nadciągał Denikin, a od południa szarpał zaczęli Ukraińców, zmierzający ku północy bolszewicy.

Ani Berlin ani Wiedeń nic oprócz „hrywien” dostarczyć nie mogli — wypadło tedy sięgnąć do szlachetnych uczuć humanitarnych. Stąd afektu ku Polsce.

Lecz jeśli miecz polski poszarpał szeregi Ukraińskie i przekonał o bezskuteczności walki z Polską, samo wkroczenie wojsk polskich na terytorjum Ukrainy, okazało się jeszcze groźniejszym dla planów Petlury niż polskie tanki.

Ludność przekonała się, że wkroczenie wojsk polskich przynosi nie pańszczyznę, jak to zapewniał Petlura, lecz większy spokój i bezpieczeństwo.

Straszak polski widziany zbliżka przestał działać na wyobraźnię ludową. Jedna z pobudek walki: nienawiść i strach przed wojskiem „panów i jezuitów” maleje. Przygodny wojownik ukraiński przyjrzał się hallerczykowi i poznaczykowi, coś sobie po swojemu skalkulował i poszedł do chaty.

To był pierwszy etap humanitaryzmu Atamana Petlury.

Potem przyszedł Denikin. Petlurze zostały w tym czasie tylko pułki galicyjskie trzymane w kupie niemożnością powrotu do kraju, obawą kary za popełnione w Galicji zbrodnie i nienawiścią do Polaków.

Lecz o cóż właściwie mieli walczyć ci galicjanie do szpiku kości, prowadzeni przez Niemców austrjackich i Niemców pruskich przeciwko Denikinowi?

Przez tyle lat poddawali się przy każdej sposobności na froncie galicyjskim wojskom generała Iwanowa, później Brusilowa, po cóż by mieli teraz nadstawiać pierś przeciw tym samym bagnatom? Z Kijowem nic ich nie łączyło, od Galicji byli daleko, zresztą Ukraina nie wstrzymana niechęci ich austrjackiego mundurów, do ich niemieckiego dowództwa, nie mogła im zapomnieć udziału w karnych ekspedycjach. To też, otrzymawszy rozkaz wyruszyli spiesznie z Kijowa.

To był drugi atak humanitaryzmu Petlury.

Z kolei doświadczyli tego bolszewicy, którym humanitarnie ustąpiono z drogi, kiedy musieli siłą przemykać się z Pobereża na Polesie.

Jeszcze parę tygodni, a humanitaryzm Petlury stanie się chroniczny aż z całego „ćwierć milionowego” wojska dyskretnie usuwającego się ze Wschodu na Zachód z południa na północ, eoraz skromniej budującego swój humanitaryzm, w okolicach Kamieńca pozostaną jako jedyny ślad długie szeregi spalonych dworców polskich, dziesiątki tysięcy mogił wymordowanych sydyów i trochę obrońców „Samostijnej Ukrainy na bruku ulicy Modowej wychodzących.



### Uroczystość otwarcia sezonu teatralnego.

#### "Siuby panińskie".

Komedja w 5 aktach Aleksandra Fredry (ojca).

Ubiegły czwartek dla sceny łódzkiej jest dniem niepowtarzalnym.

Z prowizorycznego schronienia, które była siedziba przy ulicy Cegielnianej po spaleniu się teatru "Victoria", przenosił się teatr nasz do gmachu po niemieckim teatrze "Thalia", gdzie dotąd niemiecka mowa tylko rozbrzmiewała.

Jest to również przełomowa chwila dla sceny łódzkiej i z tego względu, że zyskuje ona sobie silniejsze materjalne podstawy, wszystkie bowiem akcesoria teatralne zostały przez miasto nabyte.

Szła teatralna, w której dokonano całego szeregu przeróbek, wywiera miłe wrażenie, ku czemu niemało przyczynił się architekt inżynier Lisowski wkładając wiele pracy i pomysłowości w jej przyozdobienie.

Inauguracyjny wieczór ściągął publiczność, która po brzegi wypełniła teatr.

Imieniem miasta przemówił zastępca przewodniczącego Rady Miejskiej p. Kern, poczem, mając przy sobie cały personel teatralny, zabrał głos dyrektor teatru pan Rychłowski.

Wskazał on na trudne warunki, w jakich scena łódzka dotąd się znajdowała, podniósł przyczyny, dla których trudno jest o obsadę teatralną o jednolitym i wysokim poziomie artystycznym jak np. obrzynie rozrost teatrów polskich i nieproporcjonalny brak sił aktorskich, stwierdził, że publiczność łódzka nie interesuje się teatrem w stopniu właściwym i przyrzekł dążyć, wszelkimi staraniami, by teatr sprostał swojemu zadaniu.

Wznowić okrzyk na cześć Ojczyzny i braci gomościaków zainicjował składkę na pomoc dla nich, która dała w rezultacie 1112 mk.

Po nim wygłosił przemówienie znany pisarz Kornel Makuszyński.

Tłem przemówienia było słuszne wypełnienie wykazania w barwnych słowach, że w twórczości dramatycznej polskiej ostatejnie doby panuje fałszywy i nieszczerzy ton melancholijny, szukanie efektów w złych przejawach instyktów ludzkich, zgorzkniałość, poza na przeżycie, fałszywy śmiech, co jest zaprzeczeniem istotnego odbicia duszy polskiej.

Jako typ pisarza, którego utwory są jej szczerem zwierciadłem, wskazał Makuszyński niemiłostnego Al. Fredrę.

Śmiech swobodny i czysty, satyra ostrą wielokrotnie, ale dobrotliwa, karcąca ale i ucząca, równocześnie, oto cechy główne wszystkich utworów Fredry.

Dyrekcja teatru właściwego dokonała wyboru między utworami dramatycznymi, wystawiając w tym uroczystym dla sceny łódzkiej dn. "Siuby panińskie".

Fredro jest ojcem komedji polskiej, jemu więc należało się pierwszeństwo.

Wykonanie "Siubów" jednak nie stało na wysokości zadania.

Dla krytyka miarą gry aktora winien być jego talent.

Z tego założenia wychodząc, stwierdzamy, że i gra p. Laury Dunin w roli Anieli nie dała tej sumy wrażeni artystycznych, jakich się po niej spodziewać należało.

Radost p. Leśniewskiego był wzięty zbyt szablonowo.

Dobry p. Rdzawicz w roli Gustawa możemy odnieść następ przemówienia p. Rychłowskiego, że może wśród artystów łódzkich niema wybitnych talentów, ale jest zapal i umiłowanie sceny.

Istotnie p. Rdzawicz stale daje dowód zapala i pracy sumiennej, dlatego wróżyć mu możemy osiągnięcie poważnych rezultatów.

—ski.

Z okazji otwarcia sezonu musimy pod adresem polskiego społeczeństwa łódzkiego zrobić gorzki wyrzut, że nie dało o podtrzymanie placówek artystycznych i nie rozumie ich doniosłości.

Warszawskie teatry są dobrze przez siły aktorskie obsadzone, ale też i widownie stale są zapełnione.

Piątkowy wieczór w teatrze wypełnił ponury dramat holenderskiego pisarza Heijermansa "Dzień Zaduszy", w którym rolę Rity odegrała znakomicie artystka p. Laura Dunin, rozłączając przed widzem cały zasób swego dramatycznego talentu. Bohaterkę swą p. Laura Dunin odtworzyła z wielką ekspresją dramatyczną. Jej Rta posiadała tyle szczerzego wyrazu i tak jasności biła od tej postaci, że chwilami zapominaliśmy, że jesteśmy w teatrze.

## Co słyszeć nowego?

### Otwarcie kursów handlowych.

(x) Onegdaj nastąpiło uroczyste otwarcie rozszerzonych kursów handlowych przy Stowarzyszeniu Handlowców Polskich w lokalu przy ul. Wolczańskiej 55. Obecni byli — Zarząd Stowarzyszenia Handlowców polskich, członkowie sekcji oświatowej w pełnym komplecie, przedstawiciele Stowarzyszeń polskich oraz Stowarzyszeń drobnych kupców chrześcijan i zaproszeni goście. Sala była literalnie zapełniona — zapisanymi na kursy słuchaczami. Pierwszy zabrał głos przewodniczący sekcji oświatowej, p. Zenon Lubiński, witając zebranych i po wskazaniu na dotychczasowy brak podobnych kursów, wyraził, iż dotychczas z wykształcenia mogli korzystać ludzie zamożni, a często jednostki najzdolniejsze pozbawione były tego i występowały na posady dla zapewnienia sobie jutra.

Z ramienia Stowarzyszenia polskich kupców przemawiał p. Z. Fiedler, następnie dyrektor szkoły Kupiectwa łódzkiego p. Adamowicz.

Kierownikiem kursów jest p. Hilc. Kursy podzielono na 3 grupy: 1) handlowo-przygotowawczą 2) uzupełniająca niższa 3) wyższą.

Do grupy 3-ej kandydaci nie są przyjmowani, są tylko wolne miejsca do 1-ej i 2-ej grupy.

### Wykłady literatury polskiej.

Dnia 14 b. m. prof. C. Jellenta rozpoczął cykl wykładów o literaturze polskiej.

W pierwszym wykładzie p. Jellenta dał rozbiór poezji legionowej, w drugim zaś określił romantyzm, wskazując na właściwe jego cechy w twórczości francuskiej, niemieckiej i angielskiej.

Omawianie utworów Mickiewicza, prelegent rozpoczął analizą "Grażyny", jako że stanowi ona niejako przejście od klasycyzmu do romantyzmu.

Zatrzymał się również dłużej nad postacią Konrada Wallenroda wnioskując w jego duszę.

Następnie wykłady we wtorek dnia 21 i środę 22 b. m. poświęcone będą innym utworom Mickiewicza ze specjalnym uwzględnieniem "Dziadów".

### Z Komisji kulturalno-oświatowej.

(x) Komisja kulturalno-oświatowa postanowiła zrealizować następujące projekty:

1) wystawę sztuki dziecka, na którą komisja gromadzi materiały, a później specjalne grono osób materiały te przeseleguje;

2) sprawę sztyldów szpecących ulice naszego miasta, która rozpatrzona ma być wspólnie z działem podatkowym;

3) kursy dla dorosłych, które podzielono na 3 zasadnicze działy: a) kursy dla analfabetów, b) uzupełniający i c) uniwersytety ludowe.

Opracowaniem programu zajęć na kursach zajmie się komisja złożona z pp. dr. Kopcińskiego (przewodniczący) Fiedler Augustyniak i Wojeński;

4) zabawy ludowe, widowiska i koncerty dla szerokich warstw mieszkańców m. Łodzi.

Opracowanie projektu zabaw ludowych powierzono p. Koziołkiewiczównie.

### Ze Stowarzyszenia Naukowców i Polaków.

(x) Wczoraj w lokalu przy ul. Aleja Kościuszki 17, odbył się dalszy ciąg zapowiedzianego zebrania ogólnego Stow. Naukowców i Polaków. Przewodniczył p. J. Adamowicz, sekretarzowali pp. Waszczyński i J. W. Radwański.

Omawiano sprawę organizacji kursów pedagogicznych dla nauczycieli szkół średnich przy Stowarzyszeniu. Projekt kursów referowali pp. Wiśniewski i Pfejfer.

Po wyczerpującej dyskusji, zebrani uchwaliли uruchomić kursy naukowe dla czynnych nauczycieli szkół średnich nie mających całkowitych kwalifikacji, w zakresie projektu pp. Wiśniewskiego i Pfejfra, a ewentualnymi zmianami ministerjum W. P. i O. P.

Zgodnie z wnioskiem p. Adamowicza wybrano komisję stałą, która zajmie się organizacją kursów i będzie jej prowadzić, mając charakter i prawa rady opiekunczej.

Do komisji tej wybrani zostali pp. Wiśniewski, Pfejfer, Adamowicz, Pogorzelski i Wojeński.

Następnie do komisji balotującej wybrani zostali pp. Konarzewska, Waszczyński, Leman, Sznajder, Wyszacki, Kern, Smoleńska, Lubińska i Dawison.

Do komisji rewizyjnej S. ow. weszli pp. Adamowicz, Z. Fiedler, H. Ostrowski,

oraz jako zastępcy — Czeraszewicz, Roswiński i Glihender.

Na wniosek zarządu, zebrani postanowili podwyższyć składkę członkowską z 24 do 35 mk. rocznie, począwszy od 1 października.

Wreszcie zgodnie z propozycją sekcji przyrodniczej uchwalono dopuszczać do udziału w pracach sekcji osób, nie będących członkami Stowarzyszenia.

### Z kroniki towarzyskiej.

(-) Wczoraj w kościele św. Jana odbył się obrzęd zaślubin panny Aliny Brinkenhoffówny, córki znanego w szerokich kręgach naszego miasta dyrektora zakładów Geyrowskich Edmunda Brinkenhoffa, z panem Marjanem Horoszewiczem, inżynierem chemikiem.

### Sąd pokoju dla nieletnich w Łodzi.

Powołany do życia na podstawie dekrety z 7 lutego 1919 r. i Rozporządzenia Pana Ministra Sprawiedliwości — Sąd Pokoju dla nieletnich w mieście Łodzi, rozpoczął swoje czynności z dniem 1 września 1919 r. chwilowo w gmachu Sądu Okręgowego przy ul. Pańskiej.

Nowy zakres działania tego Sądu i związany z tym odmienny nieco tryb rozpoznawania spraw, jak również — przewidziana w ustawie potrzeba utrzymywania przy sądzie "izb zatrzymania" nieletnich w wypadkach stosowania przewencji, — połączony z sobą w pierwszym rzędzie potrzebę odpowiedniego pomieszczenia tej instytucji, wobec czego za staraniem prezydium Sądu Okręgowego oddał tutejszy Magistrat Sądowi dla nieletnich połowę parteru domu przy ul. Olgińskiej nr. 5, w którym Sąd rozpocznie urzędowanie z dniem 20 października b. r.

### Wprowadzenie dwóch zmian w zakładach kąpielowych.

(x) W miejskich zakładach kąpielowych wprowadzony zostaje podwójna zmiana pracy.

Pierwsza zmiana trwać będzie od godziny 8 rano do 4 po południu, druga od godziny 4-ej po południu do 10-ej wieczór.

### W sprawie szpitala w Radogoszczu.

(x) W dniu 2. b. m. odbędzie się zebranie wykonawców testamentu b.p. małż. Kozłowski, w którym rozstrzygnięta zostanie sprawa wydzierżawienia szpitala w Radogoszczu na 10 lat na potrzeby miasta.

### Budowa szpitala miejskiego.

(x) Wydział Budownictwa przystąpił do opracowania projektu budowy centralnego szpitala miejskiego.

Centralny szpital miejski wzniesiony zostanie przy ul. Rokicińskiej, obok składów monopolowych.

### Z Wydziału Szkolnictwa.

(x) Wobec licznych zapisów dzieci do szkół powszechnych, w lokalach szkolnych w roku bieżącym odbywać się będą komplety populudniowe.

Licząc się z tym wydział zmuszony jest odmawiać instancjom udzielania lokali na wykłady wieczorowe w tych szkołach, gdzie istnieć będą komplety populudniowe. Inaczej bowiem byłoby niemożliwym utrzymanie lokali w porządku według wymagań higieny. Sprawę tę przesądza przyjęta przez Wydział uchwała.

miejsce przy odprawia w otoczeniu Naczelnika Państwa, Władysława Mickiewicza, Marszałka Sejmu i generalicji. Jano postawie socjalistycznej uchylili się od oddania ciał Paniencie.

Czar przedsięwzięcia bje od Obrazu. Kąpie się on w świetle. Łagodnie patrzą na wiernych oczy Matki, z miłością wielką tużącą do Siebie tyłące tych, co przetrwali męczarnie największe, a nigdy się nie zaparli wierności ku Niej. Wśród dymów kadzideł, wśród płeni modlitewnych idą ku Niej dotępkaczynie słowa. Wróciła nas cudem na Ojczyznę łono...

Pośród największego wzruszenia szepcą wargi pieśni pracjów naszych "Kto się w opiekę..."

Dawny pałac gubernatorski w plątek wieczorem. Tu niedługo rezydowali biskupi katolicy. Tu później przemieszkował słynny Marawiaw. Na placu przed pałacem stał pomnik tego wieszczki. Tu mieli swą siedzibę gubernatorowie rosyjscy. Tu earrowie zajeżdżali. Tu 24-eh zaprzaneów Mikolajowi II hold składali. Niektórzy z nich po upadku carów przeobrazili się w germanofolw, aby pełnić dyplom tyozną służbę za Rady Regencyjne.

Jakżeż inaczej dzisiaj ten pałac biskupi wygląda! Rzeszienie oświetlony, skupia na swych saloonach najprzedniejszych z całej Polski. Naczelnik Państwa podejmuje razem gości. Jest tu przedstawiciel suwerenności Polski: Marszałek Sejmu, a

rozliczni postawie ze wszystkich kinów, są w fioletach najwybitniejsi przedstawiciele Kościoła z Arcybiskupem Teodorowiczem i biskupem krakowskim Sapieża na czele, są przedstawiciele nauki polskiej ze wszystkich wszechnicy, są reprezentanci piśmiennictwa naszego z Arturem Góskim, Andrzejem Strugiem na czele, reprezentanci prasy polskiej ze wszystkich dzielnic. Są przedstawiciele wojskowości, obywatelstwa, ludności miejscowej.

Na przyjęciu u Naczelnika Państwa w dawnym pałacu gubernatorskim, gdzie niedawno podejmował I. opolda bawarskiego i Wilhelma II-go, przyjmuje dwu arcbiskupów prawosławnych. Jeden z nich swobodnie rozmawia swobodnie z Piłsudskim, drugi bazylijskowskim wzrokiem, nie ukrywając radości i zawiści ogląda całe towarzystwo.

Dwaj są jeszcze starcy, budzący wielki szacunek: Władysław Mickiewicz i Bolesław Limanowski. Pierwszy syn Adama, siwy jak gołąb, przygarbiony nieco od starości, ale rześki, pełen sił młodzieńczych i czerstwy na szewcin, w zimne dni październikowe uwija się po Wilnie bez nerzutki, budząc zazdrość n... młodych. Drugi, również z wiotki, nieco pochylony, o dzwonie marzyteliskich oczach i jasnym wyrazie twarzy, o młodzieńczym, junaocim uśmiechu.

Profesor Dembiński przedstawia nas Władysławowi Mickiewiczowi. Starzec ma pamięć znakomitą. Przymyknął sobie a pierwszego wykładu inauguracyjnego prof.

Kallenbacha we Lwowie przed laty piętnastu. Od tego czasu nie się nie zmienili. Tensam wyraz twarzy, ta sama rześkość. Władysław Mickiewicz pamięta świetnie te chwile. Ktożby był wówczas przyjeżdżacz, iż w 15 lat później spotkam w Wolnem Wilnie sędziwego Mickiewicza na wrzeszczu Wszehnnicy, do której ojciec jego uszedzował, iż spotkam z dawnego profesora dziś dziekana fakultetu filozoficznego, Kallenbacha, który zajmie katedrę Borowskiego i Słowackiego?

Zostanę tu jeszcze kilka dni — mówię do mnie i kolegi diennikarza z Kurjera Warszawskiego, Feliksa Przystyckiego, Władysława Mickiewicza — zostanę tu dla salawatienia spraw rodzinnych. Muszę się też rozjechać do Wilna. Tyle wspomnień, tyle wrażeń... Panowie male rozumieją.

— Czy nie byłby pan łaskaw użyćcy nam chwili rozmowy i wypowiedzieć swych poglądów na stosunki polskie? — prosimy.

— Niestety, mój panowie. Jestem tak oszołomiony wrażeńiami, że chciałyby je przetrawić. Jadę stąd do Nowogródka. Zabawię tam kilka dni. Z tamtąd do Warszawy, może tam znajdziemy i nieco swobodnego czasu.

### Czy pan wraca do Paryża?

— Naturalnie. I to w najbliższym czasie. Musimy doprowadzić do likwidacji instytucji reemigracyjnej, swiadczonej przez muzeum Mickiewiczowskie i przygotować je do przewiezienia tutaj...

Choćmy jeszcze gwarzyć z szlachodnym starcem, choćmy dalej ścisłać drobne

dłoń jego i patrzeć w jego dobre piękne oczy, ale fala napływa, i my z kolei przedstawiamy Edwarda Siońskiiego, autora "Toż, co nie zginęła..."

A tymczasem od ulicy Świętojerskiej napływają tłumy osobliwych man festantów. Kolejarze urządzili pochod z pochodniami. Obok nich tłumy towarzyszy. Podchodzi pochod ku pałacowi, już się wlewa na plac wewnętrznny. W ordynku, po ośmiu rzędem idą długim wężem przy dźwiękach muzyki, obchodzą plac, stają przed pałacem. Imponujący widok. Oświeła powagą i majestatem. Przed kilkunastu laty podobny pochod widziałem we Lwowie: maste całe manifestowało w obronie polskości Wszehnnicy Kazimierzowskiej. Tam był żywioł, tam wyrażał się swoisty temperament miasta, niemający równego nigdzie indziej w Polsce: tu spokój, powaga, dostojność marszowiecka. "Niech żyje bratnia miłość Polski z Litwą" — taki nap's figuruje na transparentie. Tak przemawiają kolejarze, których uważają za "Białorusinów", kolejarze, którzy własnym impetem pędzeni w czasie Wielkiej Nocy, gdy po odzyskaniu zagrało znów niebezpieczeństwo miastu, chwycili za broń i dwukrotnie odognali wroga.

Teras wyrażali swą wolę zespolenia się z Polską. Wolę przenikającą wszystkie ludność...

Ver.

**Posiedzenie Rady Miejskiej.**  
 (—) 38 (I sesji) posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się we wtorek, dnia 21 b. m. o godz. 6 pp.  
 Na porządku dziennym: 1) komunikaty, 2) wybory, 3) wnioski i 4) referaty.  
**Podwieczorek u Handlowców.**  
 (—) Dziś o godzinie 5 po południu w Stow. Handlowców Polskich, Piotrkowska 108, odbędzie się podwieczorek z różnorodnym programem artystycznym i zabawą towarzyską.

**Teatr, muzyka i sztuka.**

Teatr Polski (Dzielnia 18).  
Występ L. Dunin.

Dziś w niedzielę Teatr daje dwa widowiska. Po południu o godz. 3 ukaże się dramat sztuka J. Szujskiego „Popychadło”, która tak nieswykłe ma powodzenie, dzięki wykonawcom ról głównych w osobach p. p. Dunajawskiej, Rychłowskiej, Rodowiczowej, Piłarskiej, Puchalskiej, Ruzawiczowi, Wiśniewskiemu i innym.

Wieczór o godz. 7,30 „Tamtę” J. Maszkoffa. Sztuka ta grana dziś po raz 4, jest zawsze przyjmowana gorąco przez publiczność dzięki swej treści zawsze żywej dla każdego Polaka oraz popisowym rolom, które znalazły na naszej scenie dobrych wykonawców.

W poniedziałek ukaże się „Dzień zaduszny” sztuka Heyermansa, w której p. Dunin święci tryumf wielkiej sztuki aktorskiej.

**Koncert popołudniowy**

Zauay wiolonczelisty, laureat konkursu, pr f. Bernard Nudelmau wystąpi na dzisiejszym koncercie popołudniowym. Na program złożą się wyłącznie utwory klasyczne, a mianowicie Symfonia Nr. 94 (Paukenschlag) Haydna i koncert wiolonczelowy Daur tegoż kompozytora, oraz uwertura „Wesele Figara” Mozarta. Dyrygować będzie dyr. B. Szulc. Bilety od godz. 10 rano w kasie Sali Koncertowej.

**Ostatnie wiadomości.**

**Przed przyjazdem Naczelnika Państwa do Poznania.**

Poznan, 18 października (PAT). Z okazji zapowiedzianego przybycia do Poznania naczelnika państwa zamieszcza „Dziennik Poznański” artykuł wstępny, w którym pisze:

Poraz pierwszy stolica Wielkopolski wita głowę państwa w swoich murach. Naczelnika Rzeczypospolitej, widomemu symbolowi wskrzeszenia państwa polskiego, należy się powitanie serdeczne i godne tych wielkich tradycji Rzeczypospolitej, witającej ongi monarchów swoich, godne

kultury politycznej narodu naszego odpowiednio do przyjęć prezydentów w demokracjach zachodnich,

Przybywa naczelnik w charakterze urzędowym. Dlatego też z całą ostentacją należy zgotować mu powitanie. Niewątpliwie też miasto nasze zrozumie to i nie poszczędi mu holdu i czci, jak nie poszczędił ich Paderewskiemu. Pamiętajmy, że Piłsudskiego nie witały jako twórcy legionów, lecz jako naczelnika państwa. Nie chodzi tu o osobę, lecz przede wszystkim o dostojnika najwyższego Rzeczypospolitej. Ale nawet jako polityk Piłsudski dziś, to już nie twórca gabinetu Moraczewskiego, lecz ten, który powołał Paderewskiego do stercu, który stał się niepowodzią siłą dośrodkową w państwie, a nadto opromieniony jest sławą wodza naczelnego, wybawiciela Litwy, pogromcy bolszewików.

Zamilknąć winny niechęci polityczne, partyjne uprzedzenia i nieporozumienia. Poznań powinien okazać, że nie jest partykularzem. Pod jarzmem niemieckim gnębieni wdychaliśmy wiek przeszło do wolności i wiedzieliśmy, że wolność nasza może się oprzeć tylko na zjednoczeniu wszystkich dzielnic Polski. W tym celu ponieśliśmy tyle ofiar. Teraz cel ten osiągnęliśmy. Lecz jeżeli, jak wszelkie urzeczywistnienia marzeń nie spełnił się dokładnie, to nie odwrócimy się od własnego dzieła.”

Artykuł kończy się słowami: „Przyjmując naczelnika państwa, Poznań przyjmuje w swoich murach wcielenie symbolu Rzeczypospolitej, Zjednoczenia i niepodległości Polski.

**Echa zajść w Szawlach.**

Gdańsk, 15 października. (PAT.) — Odmawiając wejścia w Szawlach i rezerwanie tamtejszego wojska litewskiego przez oddział pułkownika Wirgela, komendanta drugiego zachodnio-rosyjskiego korpusu ochotni zego, piszą tutejsze pisma niemieckie z nietępną radością, która zresztą ujawnia się w całej prasie niemieckiej: Zdobędni rząd rosyjski nie myśli wcale o rezygnacji w Litwy. Gdy rząd Lenina padnie i w Rosji wróci normalne stosunki wówczas kw. stfa rosyjskich państw kresowych będzie salwona w ciągu jednego dnia i to prawdopodobnie nie po myśli zwyciężententent. Byłoby to dla nas pożądane. Należni niemiecki musi graniczyć później bezpośrednio z Rosją i nie może dopuścić do tego, by jego bezpośrednia komunikacja z Rosją była niarmanona przez takie państwo jak Litwy i t. p.

(Ten głos prasy niemieckiej wskazuje jasno, w jakim celu niemiecy utrzymywali armię von der Goltza w Kurlandji. Przyp. redakcyj.)

**Rewelacja Ludendorfa i Holwega.**

Paryż, 17-go października (PAT) — (Radio pozn.). Z Berlina donoszą, że komisja wykonawcza parlamentu dla spraw przyczyn wojny wysłuchała na posiedzeniu publicznym relacji hrabiego Bernsdorfa bylego ambasadora niemieckiego w Waszyngtonie w kwestji możliwości zawarcia pokoju w roku 1916 i 17. Wkrótce będą ogłoszone publicznie

**LOTERIA Towarzystwa Pomocy DLA Żołnierza Polskiego**

**WYGRANE!**

Pierwsza) Wartości 100,000 Marek Willa marowana jednopiętrowa z ogrodem, złożona z 18 pokoi, z wszelkimi wygodami nowoczesnymi (elektryczność, wodociąg, kanalizacja), położona w Lengówku, w pobliżu kolei dojazdowej Łódź—Zgierz. Plac tamże położony, obszaru 7200 łokci kwadr., odpowiedni pod budowę willi

Druga) Marek 5,000 w asygnacie 5 proc. Państwa Polskiego.

**Cena losu M. 10.— Ciągnięcie d. 31 grudnia 1919 r.**

Główna kolektka w kantorze wymiany SAMUELA WEINBERGA, Piotrkowska 58.

**Restauracja i kawiarnia przy Teatrze Polskim i sali Koncertowej Dzielnia 18.**

Najpiękniejszy lokal po odnowieniu jest prowadzony pod kierunkiem S. Palejowskiej Wydaje objady od 1-ej do 4-ej kolacje a la carte ceny bardzo przystępne znane najlepsze piwo piłzeńskie. Przyjmujemy zamówienia. Rendez-vous najlepszej publiczności. Codziennie koncert. Polecam się Zarząd.

w tej sprawie rewelacje generała Ludendorfa i kanclerza Betmana i Holwega.

**Skrzynka do listów.**

Szanowny Panie Redaktorze! Niniejszym uprzejmie prosimy o łaskawe umieszczenie wyjaśnienia w związku z wzmianką z dnia 12 b. m. o strajku Pracowników kelnerskich w cukierni p. Szaniawskiego.

Strajk ten wybuchł nie jedynie wskutek stawiania coraz to nowych żądań, a w głównej mierze z powodu niewłaściwego traktowania pracowników, czego ich godność znieść nie pozwala.

Następnie chodziło o wypłacenie procentów od ogólnej sumy targu, co centrala związku kelnerów uzyskała na konferencji w Ministerjum Pracy.

Na tem miejscu zastrzedz się chcemy przeciwko zarzutowi „bezcelnych wyzyskiwaczy, publiczności bowiem nie oponowała 15%, a dawniej, przy dobrowolnych nadatkach, wielokrotnie płaciła kelnerom znacznie więcej.

Jeśli porównamy zyski i przyjmujemy to co mówi p. Szaniawski, że wypłacił w ciągu miesiąca 6 kelnerom mk. 12 tysięcy to targ musiał wynosić mk. 80 tysięcy, od czego czysty zysk, moż my stwierdzić jako rzeczoznawcy, dla jednego p. Sz. wynosi sumę więcej, niż dwukrotnie większą. Stąd jest widoczne kto i w jakim stosunku tu zarabia.

Z góry dziękując za łaskawe umieszczenie niniejszego, pozostajemy

Z poważaniem  
 Zarząd Związku Zawodowego Kelnerów Łódzkich.  
 Łódź, d. 18 października 1919 r.

**Ofiary.**

Złożone do dnia 18-go października r. b. w Komitecie doraźnej pomocy dla Górnego Ślązka.

	Mk. ten.	Kor. hal.	Rb. k.
P. J. Rogowski zebrane na listy № 35, 34 i 37	412.10	—	—
Stow. Handlowców Polskich zebrane na listy № 61 i 62	362.—	—	—
Tow. Pomocy Żołnierza Polskiego Oddział Pow. Komitetu Lutomiański	2,800—	—	—
Wojskowy Szpital Chirurgiczny	322.50	—	—
P. moc. Wyganowska zebrane przez p.p. artystki przy otwarciu Teatru Polskiego	1218.30	12.20	—
p. Kieszczyński zebrane z gm. Zerolin	634.35	—	15.—
<b>wraz z poprzednimi</b>	<b>109,608.68</b>	<b>5366.80</b>	<b>83.35</b>
	fr. 1—cent.	50—	2 liry

— Na towarzystwo pomocy dla żołnierza polskiego z okazji zaślubin panny Aliny Brinckenhoffówny — składa A. Wołanowska mk. 80.—

**GIEŁDA.**

Warszawa 18 października.

	Wart. kup. Ząd. Poz.
Ruble carskie 100 i 500	121.25-125
Ruble dumskie a 1000	45.50-49.00
Drobne	43.50
Korony	54.20-54.55

**Zarząd Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości**

w m. Łodzi przy ul. Krótkiej nr. 5.

Podaje do wiadomości członków, że otrzymano ofertę do podziału pomiędzy członków specjalnie dla oświetlenia klatek schodowych i mieszkań stróżowskich w domach, nie posiadających elektrycznego lub gazowego oświetlenia.

Zapotrzebowania miesięczne oraz wpłaty należy zgłaszać w biurze Stowarzyszenia przy ul. Krótkiej pod nr. 4 codziennie w godzinach od 9 rano do 1-ej i od 3-ej do 7-ej po południu.

Prezes (podp.) GUSTAW KLUKOW.  
 Dyrek. Biura (podp.) ARTUR KREDO.

**Wielkie Wyścigi SAMOCHODOWE I MOTOCYKLOWE**

z udziałem sportsmenów amerykańskich

PROGRAM. Australijski wyścig przedsiębiorczy na samochodach. Motocykle przeciwko samochodom. Polo automobilowe i gra w piłkę, wykonana przez 4 automobile. Zmontowanie automobile przed oczyma publiczności i inne.

UWAGA: Do wnętrza toru publiczność niema dostępu. Bilety przed wyścigami uabyć można w lokalu Stowarzyszenia Sportowego „Union” przy ul. Przejazd nr. 5 od piątku dn. 17 b. m. od godz. 10 przed południem; w niedzielę — do godz. 12 w południe.

Karola 8. Pawła Kina Karola 8.

**Uczelnia Praktycznej Handlowości**

Najkrótza Stenografia najłatwiejsza  
 buchalterja | rachunkowość  
 korespondencja | pisanie na masz.  
 Język angielski i francuski.

**NOWO OTWORZONE BIURO WYMIANY Józef Lewicki Sp. Kom.**

Łódź, Piotrkowska nr. 100  
**rozpoczęto czynności**

**Tow. Ako, Fr. Karpiński w Warszawie**

poleca  
**KARPIŃSKIEGO MYDŁO** od ŚWIERZBY  
**KARPIŃSKIEGO M A Ś Ó** od ŚWIERZBY

niezawodne w swem działaniu — Żądać wszędzie!  
 Reprezentant: J. L i p i ń s k i, Łódź, Orla nr. 8.

**Potrzebny**

do pierwszorządnej Kawiarni w m. Łodzi.  
**Zarządzający**

Oferty sub „K. E.” biuro ogłoszeń „Merkur”,  
 Piotrkowska 52.

Bez konkurencji! męskie od mk. 15, damskie od mk. 6, oraz cała skóra, krzyże, boki, odpadki i t. p. poleca sprzedaż skór

**Zelówki**

**Bernard Bergman**

41 Piotrkowska 44.

# „KINO-RESURSA“

ul. Kilińskiego Nr. 117.

Ceny miejsc:  
I II III  
dla nieczłonków 3.— 1.90 1.—  
dla członków Tow. 1.80 1.— .60  
Dla dzieci i żołnierzy cena biletów członkowskich.  
Członkowie proszeni są o przedstawienie biletów członkowskich przy kasie.

## Program:

„Zmierzch duszy” wspaniały dramat w 5 częściach ze słynną artystką  
Mad programi: **LEDA GYS** w roli głównej.  
Morderstwo przy ulicy Nożownickiej farsa w 2 akt.

### Zmiana programu we wtorek.

Początek przedstawienia od 7 9 wiecz., w soboty od 5, 7 i 9, w niedzielę od 3, 5, 7 i 9 wiecz.

„Dla młodzieży szkolnej i dzieci program specjalny codziennie od godz. 5 do 7 i w poniedziałku i w niedzielę dwa przedstawienia od godz. 3 do 7 popoł.”

## PIERWSZORZĘDNA

### Cukiernia Szwajcarska

#### Tadeusza Szaniawskiego

róg Piotrkowskiej i Nawrot.

Otwarta do godz. 12 w nocy.

**USŁUGA ŻEŃSKA**, szybka uprzejma i przychylna **dla Sz. GOŚCI.**

:: :: Modne miejsce spotkań towarzyskich. :: ::

### Farba do włosów

firmy **J. LAUTRIN**, Paris  
barwi włosy siwo i jasno na dowolny kolor. Zadać w składach aptek, sklepach perfumeryjnych i fryzjerskich.  
Składnia fabryczna w Warszawie, ulica Marszałkowska Nr 79, telef. 219—37.  
Hurtowy skład w Łodzi: cz. województwa Piotrkowskiego 124.

### Dr. Zygmunt Ługowski

choroby kobiece i akuszerja

przyjmuje od 4—7 pp. ul. Konstantynowska Nr 31

### Dr. H. Szatkowski

Choroby wewnętrzne specjalnie żołądka i kisielca.  
Łódź, ul. Piotrkowska Nr 120  
Od 9—11 rano i od 5—7 po poł.

### Dr. Dutkiewicz

Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych.

ul. Piotrkowska 50.  
od 9—11 rano i od 4—7 po poł.

### Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Śluzka Nr 11.

Choroby skórne i weneryczne  
Godziny przyjęć: od 9—11 i od 5—7 p. n. Piatek 11—12 rano.

## MEBLE

wszelkiego rodzaju w dużym wyborze poleca ze składu

### „DAK“

Piotrkowska nr. 147

### Kupię węgier i drzewo

w większej ilości  
Oferty proszę składać w „Straży Polskiej” pod „Węgiel”.



Mam do sprzedania

# DRZEWO

Sosnowe, suche, szczapowe **około 400 wagonów**  
twarde suche szczapowe **około 100 wagonów**  
mokre sosnowe **około 225 wagonów**

Zaskawe oferty pod „DRZEWO“ do adm. „Straży Pol.” Przejazd 8



## Konstanty Kawecki i S-ka

Łódź Przejazd 21.

Sidorosten do kotłów	Dachówki
Laskiery do żelaza	wapno, cement gips
Smary Toyota	tektura smołowa
„ do wozów	masa sklejna
„ do lin	szpiki apreturowe

Exikator do drzewa.

## LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW

Piotrkowska Nr 17, drugie podwórze.

9—10	choroby chirurgiczne uszu, gardła i nosa	codziennie	<b>dr. Goldberg</b>
9—10	choroby oczu	„	<b>dr. Garliński</b>
10—11	choroby wewnętrzne	„	<b>dr. Magdziński</b>
11—12	chor. skórne i wener.	„	<b>dr. Dutkiewicz</b>
11—12	choroby kobiece	„	<b>dr. Ługowski</b>
12—1	chor. wewnętrzne i dzieci. (ciężkie i serca)	„	<b>dr. Osiecki</b>
12—1	choroby chirurg. i kobiece	„	<b>dr. Artyfikiewicz</b>
1—2	chor. skórne i wener.	„	<b>dr. Skusiewicz</b>
2—3	choroby nerwowe	pon., środa i piątek	<b>dr. Mittelstaedt</b>
2—3	choroby oczu	codziennie	<b>dr. Michański</b>
3—4	chor. wewnątrz. i dzieci.	codziennie	<b>dr. Jankiel</b>
3—4	chor. wener. i skórne	prócz środy i soboty	<b>dr. Bernard</b>

UWAGA: 1) Lecznica otwarta codziennie przez świat  
2) Pora da 5 mk. Operacje i opatrunki waznego rodzaju — od umowy.

## Ogłoszenia drobne

### A.A. Pierwszorzędnego

Biuro Nauczycielskie Feliksa Szatkowskiego, Przejazd 14 poleca: Nauczycielki do średnich zakładów naukowych i domów prywatnych; freblanki, ochraniarki, bony z szyciem, krawcowe, gospodynie, ekspedientki, kasjerki, bufetowe, pielegniarki — świadectwa chlubne

### Potrzebny młody

ruwany pracownik biurowy, jako zastępca sekretarza szkoły, wymagane jest biegłe i czytelné pismo, pisanie na maszynie. Własnoręczne oferty ze wskazaniem kwalifikacji dotychczasowej pracy i stawianych warunków płacy — składać do administracji „Straży Polskiej” pod literami „R. H.”

### Do wynajęcia

przy rodnieniu jeden pokój umeblowany z całokształtem utrzymaniem, opałem i światłem. Rozwadowska nr. 6 m 9



Wiktoria Grünbart ul. Nowo-Zawadzka 32 zgubiła kartę wdroż.

**Poszukuję** Pianała w do wynajęcia. Oferty w adm. „Str. P. I.” pod B. G.

Franciszek J. rowice zgubił paszport polski, wydany u Konsula w Rostowie.

Madcar Hochenberg zam. przy ul. Długiej 31-a zgubił paszport wydany przez władze okupacyjne.

Osobniczy otrzymał korzystać. Nie posiada Biuro Ludwińskiego Piotrkowska nr. 109.

Stefan J. wesolowski zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Joze Pietrzyk ul. Kilińskiego 81 zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi oraz legitymację nr. 1253, na wózek.

Anna S. achurska zgubiła paszport polski, wydany z gminy Grabica pow. Piotrkowskiego.

**Pokój** umeblowany w centrum miasta z opałem potrzebny. Oferty pod lit. A. M. w Adm. „Straży Polskiej”.

### 28 września

r. b. po wyjeździe z Wiednia z nowymi modelami otworzyłem z powrotem pracownię ubiorów damskich. Początkowo obstarunki przyjmuję z wielkimi ustępowkami. Rudzki ul. Piotrkowska 17.

### A. A. A. A.

sezonowa wyprzedat szteki: ma męskie damskie i dziecięce ubiory i palta. Bostony, szewioty, gibardyna, granatowa tuchkrepy, korty, welury sukna, welna i bawełna, podszewka i watalinaj jedwabie i etaminy, basty i białe i kolorowe, cajt, barchany na pościel, wyspy suowy bar-chan metal, na fartuski czarne fasting i atlas, chustki. Prawie o 50 proc. taniej niż wszędzie, bo w mieszkaniu prywatnym. Uwaga dla kupców ustępowka Kilińskiego nr. 40 (Widzowska) r. II p. m. 10.

Emilia Kunczak ul. ul. Jolna Nr 7 zgubiła kartę wdroż.

### Potrzebna

panna umiejąca pracować przy maszynie i czerwać oraz sprzątać pokoje. Zgłaszać się od 10—11 rano i od 1—2 po poł. Przejazd 56 m. 1.

Pinkus Marycles, ul. Przejazd 39 zgubił książeczkę legitymacyjną na chleb i 5 osób.

Łoziak znaję z ubit p. sp. niemiecki wydany w Łodzi.

### A. A.

kowale jak wogóle od kłóczy, którzy mają ciężką i brudną pracę, mam dla was konopianą tkaninę na bluzy, spodnie, spodniczki, fartuchy i t. d. naderżycy mocne nie do rozdarcia, bardzo tanio bo w mieszkaniu prywatnym, Kilińskiego 40, Władzowska, front II p. na prawo 10

### Buchalterja

podwójna i łączna z rytmetyką handlową, prawem handlowym i wekslowym, biurowością i t. d. Razem Mk. 100. Specjalne lekcyjne udogodnienia buchalterów. Zapisy codziennie od 5—8 Teodor Grossman, Sienkiewicz 29.

### A. A. Resztki

najtaniej sprzedaje H. Srebrenik w Łodzi, ul. Piotrkowska 34, 2 piętro front. Zostęć towar. wełn.

- na bekieszce i burki od 85 mk
  - na ubrania uczniowe.. 30
  - na męskie i skaut... 35
  - na ubrania dzieci.. 18
  - na spodnie... 9
  - na kamizelki sztuk.. 15
  - na palta... 28
  - na suknie i kostj... 13
  - na bluzki i spód.. 8
  - szewioty w róż. kol.. 18
  - alpage i cajtj dubel, 2)
  - chustki... 18
- Piotrkowska 34 front 2 p.  
H. Srebrenik.

**Matai** winne pamiętać że tylko przysypka „Puder Dwidzi” z kognikiem, natychmiast usuwa oparzenia i z czerwieni niebieską skórę i dzieci. Zadać w aptekach, składach aptecznych tylko pudru Dwidzi z marką „kognit” Wyrob. Polski

## Farby „Koloryt“

w torebkach do własnoręcznego farbowania wszelkiego rodzaju mater. są bezsprzecznie lepsze od wszelkich podobnych fabrykatów. Dostac można w aptekach, składach aptecznych kooperatywach, składach farb i mydlarniach. Przedstawiciel na Łodzi: H. PIASECKI, Łódź św. Anny 30